

**Piotr Seweryn Rosól**

***Fotografia przeciw interpretacji***

Nieprzypadkowo badacze, którzy w pewnym momencie swego życia zajęli się fotografią (a zainteresowanie to było dla nich czymś więcej niż poszerzeniem obszaru badań, zawsze łącząc się z doświadczeniem osobistym) to właśnie ci, którzy przeprowadzili literaturoznawstwo od strukturalizmu do poststrukturalizmu, od interpretacji do lektury (czytania-pisania) – m.in. Roland Barthes, Susan Sontag, Georges Bataille, Michel Leiris, Jacques Derrida. Wtargnięcie fotografii do literaturoznawstwa oznacza – to będzie teza mojego wystąpienia – zasadniczy moment sprzeciwu wobec interpretacji, owocujący rozmaitymi nurtami poczynając jeszcze od egzystencjalizmu kończąc na dekonstrukcji. Czasy zdominowane przez malarstwo i powieść sytuują się niewątpliwie po stronie *studium* (kontekstu, relacji, odniesienia, intrygi małżeńskiej), czasy zdominowane przez fotografię i non-fiction skupiają się w *punctum* (obiekcie, powierzchni, obecności, samotności). W ten sposób linia wertykalna (hermeneutyczna) zamienia się w horyzontalną („idiotyczną” - Clément Rosset, *Le réel. Traité de l'idiotie*), wiedza w niewiedzę, historia w pamięć, wielka narracja w małą opowieść, geografia w mapę pozbawioną terytorium (za tymi zmianami stoją oczywiście potężne teorie). Zmianę tę pokażę w szczególności we współczesnym obszarze non-fiction oraz towarzyszącej mu lekturze świadomie odrzucającej wymagania interpretacji.